

Roztocze Ukraińskie mniej znane

Lipiec 2007 r.

Na początek **Dziewięcierz**, ale ten po drugiej stronie granicy. To tylko „krok” od Rawy Ruskiej. We wsi odnaleźć można dawny kościół ewangelicki z czasów, gdy ten przysiółek Dziewięcierza nosił nazwę Einsingen. Teraz świątynia jest cerkwią, a wewnątrz zobaczyć można ciekawy ikonostas.



Dalej na południe **Niemirów**. Tu ciekawe zabytki sakralne, a także ogromny kirkut.



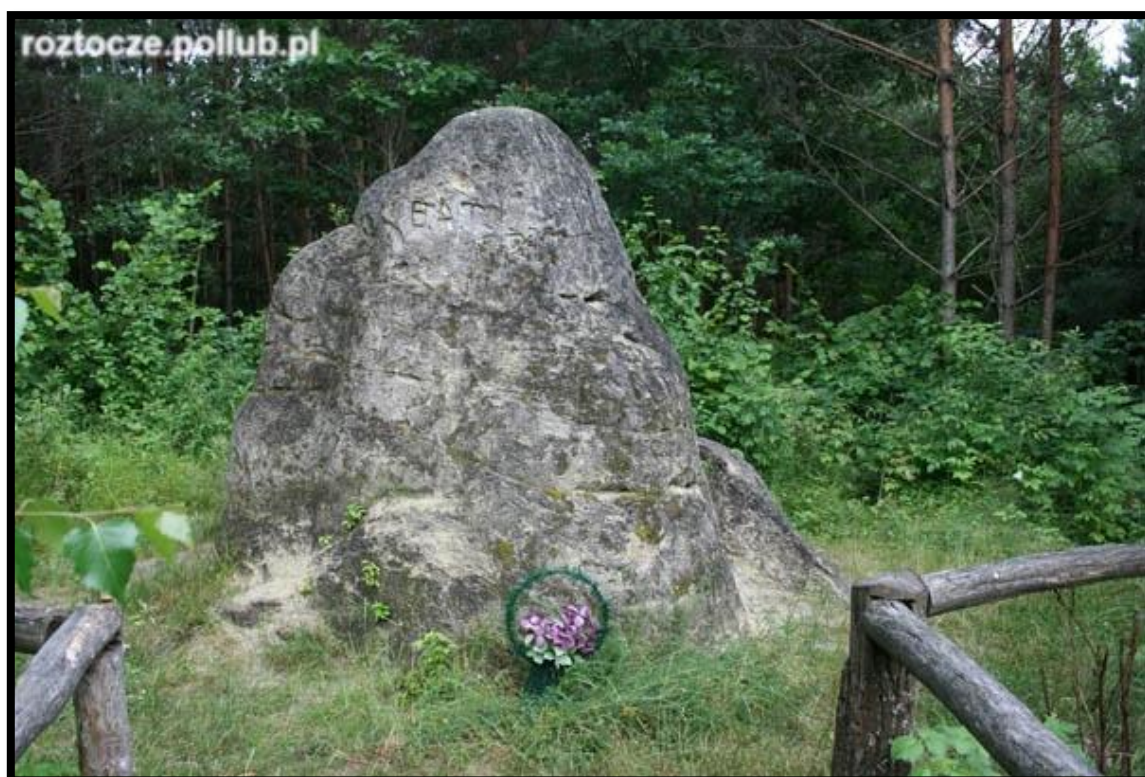
Opuszczamy główne trakty. Przy drodze z Żółkwi do monasteru w Krechowiu znajduje się wieś **Glińsko**. W niej zobaczyć można cmentarz wojenny.



Walczące tu armie reprezentowały różne monarchie. Żołnierze wcielani byli do nich ze wszystkich podbitych nacji. Wśród nich było wielu Polaków.



Z Krechowa na południe jedziemy czymś w rodzaju szosy. Po drodze ciekawy głaz.



Boczna droga prowadzi do cerkwi w malowniczo położonej wsi **Stawki**.



Teraz udajemy się do **Wereszycy**. Jest tu mało znana ścieżka dydaktyczna. Prowadzi m.in. do cmentarza dawnej wsi **Łuczycha**.



Powracamy w okolice Rawy Ruskiej.

Tu (gdy spojrzeć z odpowiedniej perspektywy) cerkiew „postawioną” na bunkrze Linii Mołotowa.



A potem nietypowy schron bojowy z Linii Mołotowa. Obok niego znajduje się pomnik upamiętniający tych, którzy tu walczyli. Ale to już temat na inną opowieść.

